



Zatoki chore przez zęby

Ból głowy męczył ją od ośmiu lat. Czowała czasami mrowienie, innym razem łupanie. Odpowiedzi szukała u różnych lekarzy. Powód ujawniła tomografia komputerowa 3D przed leczeniem u stomatologa.

Okresowe bóle zatok i migreny przy zmianach pogody potrafią towarzyszyć nam latami. Opisywane podczas wywiadu objawy wydają się tak typowe, że lekarze przypisują je przeziębieniom i zapisują leki przeciwhistaminowe, antybiotyki albo zalecają naświetlanie zatok. Okazuje się jednak, że przyczyna może leżeć zupełnie gdzie indziej.

- Panią Magdę ból głowy męczył od ośmiu lat. Leczyła go na różne sposoby, ale z powodu braku efektów jej lęk systematycznie narastał. Prawdziwa przyczyna bólu ujawniła się przez przypadek podczas badania tomograficznego, które standardowo wykonujemy przed leczeniem endodontycznym zębów trzonowych. W zatoce była torbiel, duża, niczym piłeczka do tenisa stołowego – mówi Jakub Baran, technik radiolog w klinice Śmigiel Stomatologia.

W tym przypadku niezbędny okazał się zabieg. Chirurg wykonał okienko od strony przedsionka, przeprowadził resekcję,

czyli obciął wierzchołek korzenia, i oczyścił zmianę. Po tygodniu usunął szwy. Niepokojące latami objawy zupełnie ustąpiły.

- Torbiele w zatokach to dość powszechne zjawisko. Kanały zębowe, korzenie, oddziela od światła zatoki szczękowej jedynie blaszka kostna, tak zwane dno zatoki. Jeżeli w kanale dochodzi do zapalenia, bakterie niszczą blaszkę i stan zapalny przenosi się do zatoki szczękowej. Wtedy nawet przez długi czas zapalenie może rozwijać się prawie bez objawów lub dawać o sobie znać w sposób zupełnie niecharakterystyczny - wyjaśnia Jakub Baran. Jednak bez zaawansowanej diagnostyki odkrycie zmian jest niemożliwe. Tym bardziej że bóle i stany zapalne wzmagają się zimą, wczesną wiosną, więc spływającą gardłem wydzielinę, pulsujący ból, podrażnienie śluzówki gardła przyjmujemy za efekt sezonowy. A to właśnie jedno z sygnałów zmian w zatoce.

- W naszej pracowni przeprowadzamy

dlatego szczegółowe badania diagnostyczne nie tylko pacjentów przygotowujących się do leczenia stomatologicznego, ale zwłaszcza pacjentów z cyklicznymi bólami głowy i zatok. Możliwości naszej tomografii uzupełniają diagnostykę gabinetów laryngologicznych i neurologicznych, tym bardziej że badanie tomograficzne zatok szczękowych okazuje się jedynym słusznym badaniem – mówi Jakub Baran.

